GAZETA PIERZCHNICKA

KWIECIEŃ 2017

Pismo Towarzystwa Przyjaciół Pierzchnicy

Rok X / Nr 47/2017

bezpłatna *ISSN 1898-0023*

Radosnych Świąt Wielkanocnych wypełnionych nadzieją budzącej się do życia wiosny oraz wiarą w sens życia. Pogody w sercu i radości płynącej z faktu Zmartwychwstania Pańskiego oraz smacznego Święconego w gronie najbliższych osób życzą:

Przewodnicząca Rady Gminy

Maria Łopatowska

Wójt Gminy Pierzchnica

Stanisław Strąk

Zapraszamy do śledzenia aktualnych informacji na stronie internetowej Urzędu Gminy www.pierzchnica.pl

PIERZCHNICA - MIASTO CZY WIEŚ?

fot. Katarzyna Jędrzejewicz

Szanowni Mieszkańcy Gminy Pierzchnica

Postanowiliśmy podjąć działania w celu przywrócenia praw miejskich dla naszej Pierzchnicy. W ostatnim czasie Morawica, która nigdy nie była miastem otrzymała prawa miejskie. Ponadto mamy informacje, że o przywrócenie praw miejskich stara się Wiślica która liczy około 500 mieszkańców oraz podobna inicjatywa pojawiła się w Szydłowie (ok. 1.100 mieszkańców) i w Rakowie (ok. 1.100 mieszkańców).

W tej sytuacji gdy w Pierzchnicy również zamieszkuje ok. 1.100 mieszkańców to nie ma powodów, aby nie ubiegać się o przywrócenie tego czego pozbawił nas w 1869 r. car Rosji. Pierzchnica ma swoją bogatą historię. Była miastem królewskim i posiadała prawa miejskie przez ok. 500 lat. Decyzja zaborcy o degradacji Pierzchnicy miała charakter represyjny za powstanie styczniowe 1863r., które na naszym terenie miało aktywny przebieg. Były różnego rodzaju działania powstańcze i nadal jest mogiła powstańców na pierzchnickim cmentarzu wraz z pomnikiem GLORIA VICTIS.

Pierzchnica posiada jeden z najpiękniejszych Rynków z częścią parkową (rzadko spotykaną), piękny zabytkowy kościół z 1806 roku oraz unikatowy zespół piwnic. Ponadto układ urbanistyczny tzw. „starej Pierzchnicy" oraz osiedlowy układ pozostałej zabudowy jednoznacznie przesądza, że nie jest to wieś, ale miasteczko.

Uważamy, że najwyższy czas aby zdjęty został dekret zaborcy i przywrócono Pierzchnicy to co nadał około 650 lat temu król Polski. W przyszłym roku będziemy obchodzić 100 rocznicę odzyskania niepodległości i nie może być tak, że nadal obowiązuje kara nałożona przez cara Rosji za patriotyczną postawę mieszkańców.

Z przywróceniem praw miejskich nie wiąże się ani wymiana dokumentów, ani z tego powodu nie wzrosną podatki lub inne opłaty dla mieszkańców.

Natomiast przywrócona zostanie godność dla Pierzchnicy nadana niegdyś przez króla Polski. Wzrośnie znaczenie oraz prestiż zarówno Pierzchnicy jak i całej gminy w powiecie oraz w województwie.

Skoro król Polski nadając status miasta uznał, że Pierzchnica na to zasługuje to my tym bardziej uważamy, że nasza miejscowość jak najbardziej zasługuje na to aby ten status miasta przywrócić.

Prosimy wszystkich mieszkańców Gminy Pierzchnicy o wsparcie tej inicjatywy. Jeśli mieszkańcy pozytywnie odniosą się do naszej propozycji to jest szansa, że po przeprowadzeniu odpowiedniej procedury Pierzchnica może odzyskać prawa miejskie z dniem 1 stycznia 2019 roku czyli równo 150 lat po odebraniu ich przez cara Rosji.

Łączymy wyrazy szacunku i poważania:

Inicjatorzy:
1. Maria Łopatowska – Przewodnicząca Rady Gminy
2. Wiesław Kwaśniewski – radny z Pierzchnicy
3. Arkadiusz Ogłoza – radny z Pierzchnicy
4. Monika Pawlik – sołtys Pierzchnicy
5. Dariusz Michalski –
   Prezes Fundacji Rozwoju Regionu Pierzchnica
   Ewa Rogowska –
   Prezes Towarzystwa Przyjaciół Pierzchnicy

HERB PIERZCHNICY

Herb Pierzchnicy przedstawia: w polu czerwonym pod dwiema koronami złotymi róża pięciopłatkowa srebrna o listkach złotych.

Herb odwołuje się bezpośrednio do dawnego godła Pierzchnicy – herbu Poraj, zapewne biskupa krakowskiego Bodzanty związanego z tą miejscowością. Korony natomiast odnoszą się do okresu, w którym Pierzchnica była miastem królewskim. W heraldyce korona jest symbolem władzy seniora oraz zwycięstwa i odwagi; róża symbolizuje piękno, młodość, niewinność, jest symbolem milczenia. Symbolika barw heraldycznych: złoto – szlachetność, życzliwość, otucha i wzniosłość; srebro – pokora, uczciwość, czystość, niewinność; czerwień – odwaga i waleczność.

Źródło: *Uchwała Nr XXXVII/24/98 Rady Gminy w Pierzchnicy z dnia 26 kwietnia 1998r. w sprawie: uchwalenia herbu gminy.*

Popularyzowanie matematyki w ramach projektu „Razem po sukces”

Uczniowie Społecznej Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Drugni wzięli udział w obchodach **Dnia Matematyki** zorganizowanego po raz pierwszy w ramach realizacji projektu „Razem po sukces”.

Celem było popularyzowanie tego przedmiotu i przełamanie dość powszechnej do niego niechęci, zabawowa forma zdobywania wiedzy, a także kształtowanie umiejętności współpracy w zespole podczas rozwiązywania problemów.

Został przeprowadzony Turniej Matematyczny przy użyciu prezentacji Microsoft Power Paint pt: „Pieniądze to nie wszystko”. Uczestnicy koła „Mały Matematyk” z kl. I-III i klubu „Młody Matematyk” z kl. IV-VI zostali podzieleni na grupy. Wszyscy chętnie rozwiązywali ciekawe zadania i bawili się matematyką. Trwała zaciekła rywalizacja o to, który zespół okaże się najlepszy. Zadania wcale nie były łatwe, jednak grupy wykazały się bardzo dobrą organizacją pracy i przemyślanym podziałem obowiązków. Wszyscy uczestnicy **Dnia Matematyki** otrzymali dyplomy i nagrody pocieszenia, a zwycięskie zespoły dodatkowe nagrody.

Organizatorem tego dnia była p. Małgorzata Radomska we współpracy z p. Jolantą Borek i p. Anną Bandurą.

Uczniom bardzo podobała się matematyka ukazana inaczej niż zwykle. Mamy nadzieję, że to święto na długo pozostanie w pamięci uczniów.

W przyszłym roku szkolnym zamierzamy kontynuować obchody Dnia Matematyki.

Dziękuję i gratuluję nauczycielom, którzy włączyli się w organizację Dnia Matematyki. Gratulacje należą się też uczniom, którzy chętnie i z zaangażowaniem brali udział w turnieju.

Koordynator projektu:
Adela Pałyga

Chichy-śmichy

Dnia 21 lutego obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego. Ustanowiony został przez UNESCO w listopadzie 1999 roku na wniosek Bangladeszu dla upamiętnienia wydarzeń z 1952r. kiedy to zginęło pięciu studentów domagających się nadania statusu języka urzędowego językowi bengalskiemu. Według UNESCO na świecie istnieje ok.6 tys. języków, z czego połowa jest tak rzadko używana, iż mogą zniknąć w przeciągu kilku pokoleń. Pierwsze obchody Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego na świecie miały miejsce w roku 2000, w Polsce - w 2005. Służą one podkreśleniu znaczenia różnorodności językowej, zwróceniu uwagi na związek języka ojczystego z tożsamością narodową, promowaniu języka ojczystego i konieczności ochrony dziedzictwa językowego oraz uświadomieniu wpływu rozumienia języka na rozwój intelektualny.

Język polski można podzielić na kilka odmian, gdzie najbardziej dominuje język literacki. Jednak istnieją także: dialekty ludowe (śląski, mazowiecki czy wielkopolski), gwary miejskie (łowicka, warszawska), gwary środowiskowe (grypsera).

Duży wpływ na zanikanie gwar wywarła urbanizacja, przesiedlenia ludności czy chociażby oddziaływanie mediów. Niezachwiana i niezagrożona jest tylko pozycja gwary góralskiej i śląskiej.

Język, który uważany jest za podstawę myślenia jest pierwszym, którym posługuje się człowiek i którego uczy się od najbliższych już od najmłodszych lat. Funkcjonująca obecnie polszczyzna czerpie dużo zapożyczeń z języka angielskiego. Wiele słów z języka potocznego przechodzi do literackiego, a z wulgarnego do potocznego

Język potoczny służy do bezpośredniego komunikowania się między ludźmi, a utrwalany jest w formie pisemnej. W języku potocznym najbardziej pociąga swoboda wypowiedzi, normy i zasady są tu mniej ważne. Ważne zaś są różnorakie przerywniki typu „yyy’, „ekhm” - służące zastanowieniu się nad dalszą częścią wypowiedzi.

Język jest czynnikiem świadczącym o przynależności

narodowej człowieka. Dla każdego pokolenia znaczy on zupełnie coś innego. W okresie zaborów język był pielęgnowany, szanowany, wręcz czczony, polszczyzna zaś stanowiła o istnieniu polskiego społeczeństwa. W czasie I wojny światowej język potwierdzał odrodzenie się polskiej państwowości i tożsamości. W okresie II wojny światowej oznaczał, z jednej strony, śmierć - Niemieccy okupanci wymordowali polską inteligencję czy pisarzy, którzy przechowywali pamięć i historię naszego kraju, z drugiej - utrwalany i nauczany w tajnych kompletach budził nadzieję na ocalenie i przetrwanie.

W chwili obecnej ważną kwestię stanowi analfabetyzm, czyli brak umiejętności pisania oraz czytania występujący u dzieci do 15 roku życia. Zwalczanie analfabetyzmu pierwotnego odbywa się poprzez obowiązkową edukację szkolną. Problemem jest analfabetyzm wtórny polegający na nierozumieniu czytanego tekstu, z czym obecnie ma problem coraz więcej osób.

Współczesne młode pokolenie często język kaleczy, spłyca, znieważa, wulgaryzmy stanowią „chleb powszedni". Jesteśmy niepewni tego, co i o czym mówimy, co piszemy, dlatego tak ważna jest dbałość o język i czystość wypowiedzi.

W ramach obchodów Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego Gminna Biblioteka Publiczna w Pierzchnicy zorganizowała całotygodniowe zajęcia we wszystkich oddziałach przedszkolnych:

20.02 - w zajęciach wzięły udział dzieci z oddziału „0" z p. Janiną Karasińską. Zaproszonym gościem był Wójt p. Stanisław Strąk.

21.02 - placówkę odwiedziły pięciolatki z p. Pauliną Kalaturą. Gościliśmy w tym dniu p. Bożenę Petrus - dyr. Zespołu Szkół w Pierzchnicy.

22.02 - biblioteka w swych progach powitała najmłodszą grupę przeszkolą z p. Anettą Kułagowską. Zaproszonym gościem był p. Tomasz Borowiecki - dyr. Domu Opieki Rodzinnej Pierzchnicy.

23.02 - na zajęcia przybyła grupa p. Jadwigi Czechowskiej

24.02 - placówka gościła zerówkowiczów z p. Aldoną Borek. Zaproszonymi gośćmi była p. Lidia Dudkiewicz - dyr. Domu Seniora im. Sue Ryder oraz p. Monika Piras - pracownik Fundacji Rozwoju Regionu Pierzchnica. Obie panie odwiedziły w tym dniu również grupę p. J. Czechowskiej.

We wszystkich grupach wstęp do zajęć stanowiły króciutkie informacje o języku polskim i innych językach, mówiono o znaczeniu języka ojczystego, jego odmianach, a przede wszystkim o tym, że nasz język ojczysty jest bardzo trudny. Aby to udowodnić w każdej grupie zaproszony gość czytał fragment z książki Agnieszki Fraczek „Poczet straszydeł strasznych straszliwie". Zaproszeni goście to niespodzianka dla dzieci i ich wychowawców, ale... dla przybyłych gości również czekała niespodzianka w postaci przygotowanych wierszy naszpikowanych dwugłoskami i różnymi innymi trudnościami językowymi. Okazało się, że przygotowane dla zaproszonych gości łamańce językowe przy czytaniu nie stanowiły dużego problemu:

„Na wzgórzu pod Pszczyną, nad rzeczką Przebrzydłą mieszkało w zamczysku przebrzydłe Straszydło. Od brzasku do zmierzchu, od zmierzchu do brzasku wierzeje zamczyska trzeszczały od wrzasku. Przez chaszcze i gąszcze, przez grząskie moczydła szedł wrzask przeraźliwy strasznego Straszydła. Aż wreszcie pod Pszczynę przybyła Poczwara i rzekła: „Robaczku! Przebrała się miara! Wszak każde zwierzątko, od żuczka do myszy, w mieszkaniu swym szuka spokoju i ciszy więc porzuć zły zwyczaj, żyć zacznij inaczej i przestań już wrzeszczeć, a szeptać racz raczej!" I odtąd pod Pszczyną, nad rzeczką Przebrzydłą, szeptało w zamczysku wrzeszczące Straszydło. A morał stąd taki: mów szeptem koniecznie, bo wrzeszczeć w zamczysku jest bardzo niegrzecznie."

Języki łamały się na o wiele krótszym tekście:

„**Bzyczy bzyk znad Bzury zbzikowane bzdury,**
bzyczy bzdury, bzdurstwa bzdurzy
i nad Bzurą w bzach bajdurzy,
bzyczy bzdury, bzdurnie bzyka,
bo zbzikował i ma bzika."

Ogromne gratulacje należą się dla odważnych zerówkowiczów, którzy bardzo chętnie czytali polskie trzeszczaki - z tym, że o wiele krótsze i prostsze:

„Czarna krowa w kropki bordo gryzła trawę kręcąc mordą.
Kręcąc mordą i rogami gryzła trawę wraz z jaskrami."
„Pchła pchłę pchła, jak ta pchła tą pchłę pchła, to ta pchła nogi wypchła."

Tekstów było całkiem sporo, dobrej zabawy i śmiechu również nie brakowało. Na zakończenie przybyli goście czytali bajkę japońską:

„Było sobie trzech Japońców: Jachce, Jachce Drachce, Jachce Drachce Drachcedroni.
Były sobie trzy Japonki: Cepka, Cepka Drepka, Cepka Drepka Rompomponi.
Poznali się: Jachce z Cepką, Jachce Drachce z Cepką Drepką, Jachce Drachce Drachcedroni z Cepką Drepką Rompomponi.
Pokochali i pobrali się: Jachce z Cepką, Jachce Drachce z Cepką Drepką, Jachce Drachce Drachcedroni z Cepką Drepką Rompomponi.
Mieli dzieci: Jachce z Cepką mieli Szacha, Jachce Drachce z Cepką Drepką mieli Szacha Szarszaracha, Jachce Drachce Drachcedroni z Cepką Drepką Rompomponi mieli Szacha Szarszaracha Fudżi Fajkę.
Kto powtórzy całą bajkę?"

Bardzo serdecznie dziękuję wszystkim Gościom za przybycie i udział w zajęciach. Dodatkowo Dzieciom, Wychowawcom oraz Dyrekcji Zespołu Szkół za dyplomy z podziękowaniami .

Małgorzata Markiewicz

15 – lecie Warsztatów Terapii Zajęciowej w Osinach

Warsztaty Terapii Zajęciowej w Osinach swoją działalność rozpoczęły dokładnie 2 stycznia 2002r. czyli 15 lat temu.

Wszystko zaczęło się od genialnego, jak się później okazało, pomysłu Pana Marka Zatorskiego, który od zawsze wykazywał się ogromną wrażliwością na potrzeby osób będących w trudnej sytuacji życiowej i zagrożonych wykluczeniem społecznym. Jego przedsięwzięcie spotkało się z zainteresowaniem społeczności lokalnej na czele z Panią Ewą Rogowską, która całym sercem i czasem zaangażowała się w tworzenie Warsztatów. Grupa Inicjatywna 20 lutego 2000 roku powołała Stowarzyszenie Pomoc Niepełnosprawnym przy którym powstały później Warsztaty. Społeczników było wielu i trudno ich wszystkich wymienić, ale wszyscy chętnie pomagali i udzielali się by Warsztaty miały obecny wygląd. Obecny Zarząd Stowarzyszenia zawsze chętny do pomocy aktywnie wspiera nasze działania i pomaga w realizowaniu podjętych działań.

Uczestnikami Warsztatu są osoby niepełnosprawne powyżej 18-tego roku życia z terenu trzech ościennych gmin: z Gminy Pierzchnica - 12 osób, z Gminy Daleszyce – 12 osób oraz z Gminy Chmielnik – 16 osób, łącznie 40 osób.

Terapia zajęciowa prowadzona jest w siedmiu pracowniach:

- dnia codziennego,
- komputerowa,
- techniki i rękodzieła,
- przyrodniczo – środowiskowa,
- plastyczno – modelarska,
- muzykoterapii i ekspresji twórczej oraz
- krawiecko – tkacka,

Prowadzone są również zajęcia ogólnousprawniające i masaż w pracowni rehabilitacyjnej.

Podczas zajęć uczestnicy biorą udział w warsztatach artystycznych, ruchowych i integracyjnych. Naszym celem jest zwiększenie sprawności manualnej, intelektualnej i fizycznej uczestnika. Udział w terapii ma duże znaczenie dla psychiki osób z dysfunkcjami – pozwala zapomnieć o własnych ograniczeniach, rozwija wrażliwość, buduje poczucie własnej wartości oraz przystosowuje do życia w społeczeństwie. Zajęcia pomagają osobom niepełnosprawnym

fizycznie i intelektualnie lepiej funkcjonować w sferze społecznej, zawodowej oraz w życiu codziennym. Terapia obejmuje rozmaite typy zajęć, najczęściej o charakterze artystycznym i ruchowym i prowadzona jest przez wyszkolonych terapeutów, którzy ustalają plan zajęć i czuwają nad ich organizacją. Rodzaj zajęć dobierany jest indywidualnie w zależności od stopnia dysfunkcji uczestnika.

Uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej w Osinach chętnie biorą udział w zajęciach, które są urozmaicone i dostosowane do ich indywidualnych potrzeb. Ogromnym zainteresowaniem cieszą się spotkania integracyjne organizowane na terenie placówki jak i te wyjazdowe. Równie chętnie uczestnicy biorą udział w zawodach sportowych. Przynajmniej raz w roku organizowana jest wycieczka dwu lub trzydniowa. Dodatkowo podopieczni jeżdżą na wycieczki jednodniowe, np. do kina, na koncerty, do restauracji itp.

22.02.2017r. odbyły się obchody 15 – lecia Warsztatów Terapii Zajęciowej w Osinach.

Na uroczystość przybyli goście ze Starostwa Powiatowego: Pan Michał Godowski - Starosta Kielecki, Pan Bogdan Gierada - Członek Zarządu Powiatu Kieleckiego, Pan Marek Kwiecień - Członek Zarządu Powiatu Kieleckiego, Pan Jan Cedro - Przewodniczący Rady Powiatu Kieleckiego oraz Pan Stanisław Rękas - Radny Powiatu Kieleckiego oraz pracownicy Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie: Pani Ewa Wilk i Pani Iwona Pobocha. Swoją obecnością zaszczycił nas również Pan Andrzej Michalski - Dyrektor Oddziału Świętokrzyskiego Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, oraz włodarze ościennych samorządów w osobach: Pan Paweł Wójcik - Burmistrz Miasta i Gm. Chmielnik, Pan Mariusz Porębski – W-ce Burmistrz Daleszyc, Pan Stanisław Strąk - Wójt Gminy Pierzchnica, Pan Marek Zatorski - Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Pińczów. Przybyli również przedstawiciele firm i organizacji pozarządowych z terenu Gminy Pierzchnica: Pan Dariusz Michalski – Prezes FRRP, Pan Artur Garycki – Prezes ZK w Pierzchnicy, Pan Marek Kułan – Prezes SRT w Pierzchnicy, Pani Bożena Petrus – Dyrektor ZS w Pierzchnicy, Pani Lidia Dudkiewicz – dyrektor DS. im. Sue Ryder w Pierzchnicy, Pani Ewa Rogowska Kierownik SZOZ w Pierzchnicy, Pani Joanna Rękas – Prezes SPN, Pani Anna Wojnowska – Skarbnik SPN, Pani Maria Szewczyk – Sekretarz SPN oraz Ks. Marian Gawinek – Proboszcz Parafii Pierzchnica.

Na scenie zaprezentowali się podopieczni placówki, których występ został nagrodzony gromkimi brawami.

Paulina Maciąg
Kierownik WTZ

Pierzchnica – miasto królewskie

(krótka historia na podstawie opracowań Dariusza Kaliny i Waldemara Kowalskiego)

Pierzchnica ma bardzo długą historię istnienia. Jej początki sięgają średniowiecza.

Pierwsza wzmianka o Pierzchnicy pochodzi z 1336 roku gdzie wymieniana jest już jako wieś parafialna. Ponieważ parafii wówczas było niewiele to pokazuje, że już wówczas była znaczącym ośrodkiem osadniczym. Ostatni zapis o Pierzchnicy jako wsi pochodzi z 1359 roku. Następny zapis jest z 1397 roku i wynika z niego, że Pierzchnica jest już miastem. Stąd wiadomo, że prawa miejskie nadano w okresie między 1359, a 1397 rokiem.

Nadanie praw miejskich było w średniowieczu niezwykle ważnym wydarzeniem i radykalnie podnosiło rangę miejscowości. Dlatego też akt lokacyjny wydawany był przez króla i zwany był przywilejem królewskim. W przypadku Pierzchnicy taką decyzję mógł podjąć Kazimierz Wielki lub jego następca Ludwik Węgierski albo kolejny król Władysław Jagiełło.

Przez pewien czas domniemywano, że była to decyzja króla Kazimierza Wielkiego. Pan Dariusz Kalina, który dużo czasu poświęcił na analizę dokumentów historycznych i wielu średniowiecznych uwarunkowań – sugeruje, że decyzję o nadaniu praw miejskich dla Pierzchnicy podjęto za czasów panowania Ludwika Węgierskiego kiedy to w jego imieniu rządy w Polsce sprawowała jego matka królowa Elżbieta. Najprawdopodobniej dokonało się to w 1375 rok wraz z nadaniem praw miejskich dla Łagowa.

Pierzchnica była miastem królewskim. Odnowienia aktu lokacyjnego dokonał w 1512 roku król Zygmunt I (Stary). Przywilej lokacyjny był potwierdzany przez następnych królów:

- w dniu 9 marca 1633 roku przez Władysława IV,

- w dniu 22 lutego 1661 roku przez króla Jana Kazimierza,

- w dniu 12 marca 1676 roku przez Jana III Sobieskiego,

- w dniu 28 listopada 1720 roku przez króla Augusta II,

- w dniu 11 października 1759 roku przez króla Augusta III,

- w dniu 8 marca 1767 roku przez króla Stanisława Augusta Poniatowskiego.

Akt lokacyjny wiązał się miedzy innymi z przywilejem organizowania jarmarku. Na samym początku Pierzchnica miała prawo do jednego jarmarku rocznie. Później król Kazimierz Jagiellończyk potwierdził dwa jarmarki: na św. Małgorzaty (20 lipca) i na św. Wacława (28 września). W roku 1497 król Jan Olbracht nadał miastu trzeci jarmark na św. Michała i potwierdził targi we wtorki.

Po upadku Rzeczypospolitej Pierzchnica znalazła się pod zaborem rosyjskim. Miasto rozwijało się stabilnie. Wybudowano obecny kościół parafialny i planowano budowę murowanego ratusza.

W 1863 roku na ziemiach polskich wybuchło powstanie styczniowe. Na całej kielecczyźnie w tym również w okolicach Pierzchnicy prowadzone były aktywne działania oddziałów powstańczych. Na pierzchnickim cmentarzu znajduje się mogiła powstańców, którzy polegli w trakcie prowadzonych walk.

Konsekwencją zaangażowania powstańczego był dekret carski, który zdegradował wiele miast w tym również Pierzchnicę odbierając im prawa miejskie.

Na mocy tego dekretu nasza Pierzchnica od 1869 roku pozbawiona jest przywilejów, które nadane zostały decyzją królewską, potwierdzane wielokrotnie przez kolejnych królów Polski.

W przyszłym roku 2018 będziemy świętować 100 lat od kiedy Polska wybiła się na niepodległość i zrzuciła jarzmo zaborców. Mimo to na Pierzchnicy nadal ciąży dekret carski jako kara za patriotyczną postawą mieszkańców.

Rodzi się pytanie: kiedy wreszcie zdjęta będzie kara zaborcy i zostanie przywrócona należna godność Pierzchnicy nadana przez króla Polskiego?

Dariusz Michalski

PIERZCHNICA – WIEŚ CZY MIASTO ?

MŁODZIEŻOWA RADA- NIC STRASZNEGO… DAMY RADĘ

Czym jest Młodzieżowa Rada? Co daje młodym ludziom i po co ją tworzyć u nas, w Gminie Pierzchnica? – Na te i inne pytania, nasza młodzież szukała odpowiedzi w czasie spotkania warsztatowego 21 marca 2017 r. w ramach „Objazdowej Akademii Młodego Radnego"- autorskiego pomysłu Pani Barbary Zamożniewicz, Rzecznik Młodzieży Województwa Świętokrzyskiego.

Warsztaty, jak to zwykle bywa, rozpoczęły się standardowo, czyli od wzajemnego poznania, wspólnej zabawy i budowania sprzyjającej atmosfery. Później przystąpiliśmy do zorganizowanej pracy warsztatowej, bo pytań, prócz tych ogólnych było wiele. Każdy z uczestników w trakcie zajęć podejmował wyzwania, współpracował w grupie i wypracowywał to, co jest mu potrzebne w drodze do tworzenia naszej Młodzieżowej Rady Gminy. Niejednokrotnie, rezultaty jakie osiągali wszyscy młodzi ludzie zebrani w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Pierzchnica pokazywały, że mamy młodzież, na którą możemy liczyć, darzyć zaufaniem i pomagać w działalności jaką obierają. Każde kolejne minuty utwierdzały nas w przekonaniu, że to bardzo wartościowi ludzie, szukający jeszcze własnego ja, tożsamości i miejsca na Ziemi, ale to nie przeszkadza im, by zauważać to, co chcą zmieniać.

Droga Młodzieży, dziękujemy Wam za energię, którą stworzyliście, za integrację, która niewątpliwie wystąpiła i za Waszą otwartość, chęć współpracy. Nie bójcie się o sobie myśleć: WYJĄTKOWI.

Drodzy Dorośli, bądźmy otwarci, chętni do współpracy i dajmy zarażać się energią tych WYJĄTKOWYCH młodych ludzi. Dajmy możliwość stworzenia Młodzieżowej Rady Gminy

w Pierzchnicy, a tym samym pozwólmy na budowanie przestrzeni, którą młodzież będzie wypełniać. Nie oceniajmy ich, przyzwalajmy na ewentualne błędy i niedociągnięcia- spróbujmy dostrzegać w nich te dobre strony, a oni to docenią - obiecuję!

Kacper Idzik

Pierzchnica – wieś czy miasto?

(wywiad z Wójtem Stanisławem Strąkiem)

Panie Wójcie – Pierzchnica jest wsią czy miastem?

Od strony formalno-prawnej zgodnie z zapisami w rozporządzeniu ministra spraw wewnętrznych i administracji - Pierzchnica jest zaklasyfikowana jako wieś. Natomiast patrząc na obecny wygląd Pierzchnicy to trudno tu dostrzec elementy wsi. Kiedy 22 lata temu rozpoczynałem pracę w Pierzchnicy to wówczas jeszcze wielu mieszkańców zajmowało się rolnictwem. Natomiast obecnie to są tylko pojedyncze osoby, które robią to raczej już jako hobby.

To jednak miasto?

Pierzchnica się bardzo rozwinęła. Jej zabudowa ma charakter zdecydowanie miejski. Rozbudowują się osiedla. Mamy piękny rynek, którego zazdroszczą nam między innymi władze Morawicy. Pierzchnica jest też ważnym ośrodkiem finansowym – działa oddział Banku Spółdzielczego oraz SKOK, a ponadto niezwykle ważną instytucją jest Fundacja Rozwoju Regionu Pierzchnica, która prowadzi fundusz pożyczkowy dla przedsiębiorców na obszarze całego województwa. Są instytucje publiczne takie jak urząd gminy, zespół szkół czy ośrodek zdrowia. Funkcjonuje około 50 podmiotów gospodarczych między innymi: dwa domy opieki gdzie pracuje ponad 50 osób, jest centrum handlowe Delikatesy, skład budowlany wraz ze stacją paliw, sklepy, 3 zakłady fryzjerskie, kwiaciarnia, buduje się myjnia samochodów, a być może powstanie jeszcze kolejne centrum handlowe.

Jest inicjatywa odnośnie przywrócenia praw miejskich – co pan o tym sądzi?

Pierzchnica ma bardzo bogatą historię. Przez około 500 lat była miastem. Status miasta nadany został aktem królewskim i potwierdzany był przez następnych królów polskich. Decyzja zaborcy o degradacji Pierzchnicy była aktem represyjnym za powstanie styczniowe i miała na celu upokorzyć mieszkańców. Zgadzam się z tym, że najwyższy czas aby podjąć działania w celu swoistej likwidacji dekretu carskiego i przywrócenia obowiązywania aktu lokacyjnego wydanego przez króla polskiego. Dlatego też w pełni popieram tą inicjatywę. W moim programie wyborczym był punkt o podjęciu działań w celu przywrócenia praw miejskich dla Pierzchnicy.

Jakie z tego będą korzyści?

Przede wszystkim to byłaby taka sprawiedliwość dziejowa i naprawienie krzywdy wyrządzonej przez zaborcę. Ponadto niewątpliwie wzrósłby prestiż dla samej Pierzchnicy ale także dla całej gminy zarówno w powiecie jak i w województwie. Bylibyśmy zupełnie inaczej postrzegani w sensie pozytywnym. To król Polski uznał, że Pierzchnica zasługuje na to aby być miastem, a wiadomo, że z królem się nie dyskutuje. Wzrosłaby atrakcyjność inwestycyjna, a więc potencjalnie wzrosłaby wartość gruntów i tym samym mieszkańcy jako właściciele gruntów staliby się bogatsi. Być może udałoby się w przyszłości skorzystać z programów skierowanych na rozwój małych miasteczek.

A czy są minusy?

Trudno znaleźć jakieś minusy. Programy dotacyjne skierowane na rozwój obszarów wiejskich obejmują również miasta do 5 tys. mieszkańców. Subwencja również liczona jest dla terenów wiejskich i miast do 5 tys. mieszkańców. Więc nie ma żadnych strat finansowych w tytułu uzyskania praw miejskich. Nie trzeba też wymieniać dokumentów. Wielokrotnie o tym rozmawiałem z obecnym burmistrzem Morawicy i mam informacje „z pierwszej ręki".

A czy wzrosną podatki jak będzie miasto?

Absolutnie nie ma wpływu na wysokość podatków fakt, że miejscowość jest wsią lub miastem. Nie ma takiego rozróżnienia. Można się popytać w sąsiedniej gminie Morawica czy wzrosły im jakieś podatki lub opłaty z tego tytułu, że Morawica stała się miastem.

Czyli będziemy działać aby było miasto?

To wszystko zależy od mieszkańców bo to oni muszą wyrazić swoją opinię w tej sprawie. Ja osobiście zachęcam do oddania głosu na „tak". Jest to taki historyczny moment dla gminy Pierzchnica. Chmielnik jest miastem; Daleszyce odzyskały prawa miejskie w 2006 roku; w ubiegłym roku Morawica awansowała; wiem, że Szydłów i Raków również starają się o przywrócenie praw miejskich. W tej sytuacji trudno mi sobie wyobrazić, że Pierzchnica która ma tak piękną i bogatą historię nadal będzie pozostawała wsią. Jeszcze raz gorąco proszę mieszkańców o poparcie tej inicjatywy abyśmy nie pozostali w tyle za innymi.

Rozmawiała Klaudia Pawlik

Reforma oświaty i jej skutki w gminie Pierzchnica.

W miesiącu styczniu weszły w życie ustawy wprowadzające reformę oświaty. Nowe przepisy zobowiązały radę gminy do podjęcia stosownych uchwał.

Od 1 września Zespół Szkół w Pierzchnicy zostanie przekształcony w Szkołę Podstawową (8 klasowa) z oddziałami gimnazjalnymi i przedszkolnymi. W Drugni pozostanie samodzielna Społeczna Szkoła Podstawowa (8 klasowa). W ciągu 2 lat wygaszone zostaną oddziały gimnazjalne.

W wyniku reformy w naszej gminie ubędzie jeden rocznik uczniów i tym samym zmniejszy się subwencja oświatowa o ok. 550 tys. zł. Jest to ogromna kwota ubytku środków finansowych dla naszego skromnego budżetu gminy. Nie wszyscy nauczyciele znajdą pracę w szkole podstawowej – ubędzie 5 etatów nauczycielskich. Ograniczenia w zatrudnieniu dotkną również pracowników obsługi – zmniejszenie o 3-4 etaty.

Ponadto zachodzi konieczność rozbudowy budynku szkoły w Drugni. Kiedyś mieściło się tam 8 klas. Ponieważ po utworzeniu gimnazjów było tylko 6 klas wiec poprzednie władze gminy w dwóch salach utworzyły ośrodek zdrowia. Teraz uczniowie z 7 i 8 klasy musiałyby się uczyć na korytarzu.

Dlatego też podjęto działania w celu wybudowania nowej sali gimnastycznej, aby dotychczasową salę gimnastyczną zaadoptować na 2 sale lekcyjne. Wstępny szacowany koszt całego przedsięwzięcia przekracza 500 tys. zł i musimy je zrealizować najpóźniej do 31 sierpnia 2018 roku.

Przytoczone wyżej fakty jednoznacznie wskazują, że reforma oświaty w naszej gminie nie tylko spowoduje zmniejszenie liczby miejsc pracy zarówno dla nauczycieli jak i dla pracowników obsługi, ale również bardzo mocno niekorzystnie odbije się na finansach gminy – zmniejszenie subwencji (ok. 550 tys. zł.) i konieczność realizowania nieplanowanej wcześniej inwestycji w budynku szkolnym w Drugni (ponad 500 tys. zł.).

Z tego powodu z realizacją niektórych oczekiwanych przez mieszkańców od wielu lat przedsięwzięć mogą być poważne problemy.

Wójt Gminy
Stanisław Strąk

OGŁOSZENIE

Miło jest nam poinformować, że dnia **14 października 2017r.** planowane są obchody **50-lecia** szkoły w Drugni i tym samym Jubileuszowy Zjazd Absolwentów.

Absolwenci, **którzy ukończyli 20 rok życia** pragnący wziąć udział w Zjeździe proszeni są o zgłaszanie swego udziału poprzez wypełnienie **KARTY ZGŁOSZENIOWEJ** dostępnej na stronie szkoły **http://spdrugnia.edupage.org** i odesłanie jej na adres mailowy: **szkoladrugnia@gmail.com** lub wydrukowaną przesłać na adres pocztowy:
Społeczna Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Drugni
Drugnia 28
26-015 Pierzchnica

Zgłoszenia przyjmujemy do dnia **31 maja2017r.**

Komitet Organizacyjny

Mamy talenty!

Ferie w naszej gminie, pierzchnicka młodzież spędziła bardzo AKTYWNIE. Chętni wiedzy mogli skorzystać z edukacyjnego spotkania z Policją. Wspólnie wybraliśmy się także do kina i na lodowisko. Jednak, zwieńczeniem dwutygodniowej przerwy od obowiązków szkolnych, okazał się zorganizowany po raz pierwszy, Przegląd Pierzchnickich Talentów MAMY TALENTY 26-015. To tutaj, mieszkańcy gminy mogli zaprezentować swoje, często skrywane umiejętności. Swój udział mogły zgłosić osoby indywidualne oraz organizacje, instytucje. Krótko mówiąc, każdy miał możliwość podzielić się swoim wyjątkowym talentem.

Pomysłodawcami przeglądu MAMY TALENTY 26-015 byli Martyna Jamrożek oraz Kacper Idzik – wychowawcy w Klubie Wolna Strefa w Skrzelczycach. To właśnie dzięki nim mieliśmy przyjemność uczestniczyć w tym fantastycznym wydarzeniu.

10 lutego zebraliśmy się wszyscy, zarówno uczestnicy jak i zaproszeni goście, w budynku OSP Pierzchnica, w oczekiwaniu na bardzo mile spędzone piątkowe „dopołudnie". Młodzież chwaliła się tym, co udało im się wypracować na poszczególnych sekcjach w świetlicach. Warto także zwrócić uwagę na obecność i udział w przeglądzie podopiecznych domów opieki i pomocy społecznej działających na terenie gminy. Można powiedzieć, że przegląd miał charakter międzypokoleniowy, który pozwolił każdemu, niezależnie od wieku, zaprezentować swój talent. Swoją obecnością zaszczycił nas wójt gminy Pierzchnica - Pan Stanisław Strąk.

Podczas przeglądu mieliśmy okazję obejrzeć przedstawienia teatralne oraz kabarety w wykonaniu wychowanków. Nie zabrakło występów solowych w formie śpiewu oraz wierszy, a także występów tanecznych. Wszyscy, mimo stresu, pokazali się z jak najlepszej strony i dzięki temu, atmosfera wydarzenia była niepowtarzalna. Efekty, jakże ciężkiej pracy oraz poświęconego czasu były widoczne, przez te kilka godzin w jednym, szczególnym tego dnia miejscu, na scenie. Brawa nie ustępowały. Uśmiechy na twarzach widowni były tylko potwierdzeniem faktu posiadania niezwykle utalentowanych mieszkańców. A wszystko to działo się pod patronatem medialnym kieleckiej stacji telewizyjnej TVP KIELCE.

W imieniu organizatorów przeglądu MAMY TALENTY 26-015, pragniemy podziękować wszystkim uczestnikom, występującym oraz gościom, dzięki którym dzień 10 lutego 2017 roku oraz towarzyszące wydarzeniu emocje, na długo pozostaną w naszej pamięci.

Wydarzenie to będziemy bardzo długo wspominać i już nie możemy się doczekać drugiej edycji Przeglądu Talentów Pierzchnickich 26-015. Mamy nadzieję, że liczba uczestników oraz tych, którzy chcą po prostu mile spędzić czas, będzie jeszcze większa. Jesteśmy pewni kontynuacji talent show, dlatego już dziś zachęcamy do pracy nad swoimi umiejętnościami i podzieleniem się nimi z mieszkańcami w przyszłym roku.

Katarzyna Gajewska
Wioletta Sabat
Wychowawcy
Świetlic Aktywator

Życzenia świąteczne

Najserdeczniejsze życzenia na zbliżające się święta Wielkiejnocy.
Dużo zdrowia, radości, pogody ducha, smacznej święconki
i mokrego poniedziałku!
Życzy:
Radny Powiatu Kieleckiego
Stanisław Piotr Rękas

Porozumienie między mieszkańcami Gumienic i Straszniowa

Wszystkim znany jest trwający przez kilka lat konflikt między mieszkańcami Gumienic i Straszniowa. Wynikał on z tego, że Gumienice blokowały odłączenie się Straszniowa obawiając się utraty kopalni, która leży na gruntach wspólnoty wsi Gumienice i tym samym utraty dochodów z czynszu (ponad 100 tys. zł rocznie). Natomiast mieszkańcy Straszniowa dążyli do odłączenia się od Gumienic i utworzenia samodzielnego sołectwa.

W ubiegłym roku udało się wypracować przebieg granicy miedzy sołectwem Gumienice, a nowym sołectwem Straszniów. Grunty, na których położona jest kopalnia pozostały w obszarze sołectwa Gumienice - co zagwarantowało mieszkańcom tej wsi, że nie zostaną pozbawieni całkowicie dochodów z kopalni. Takie rozwiązanie poparło w konsultacjach ponad 95% głosujących mieszkańców Gumienic i Straszniowa.

Pozostało jeszcze ustalenie podziału środków finansowych z czynszu z kopalni między te sołectwa gdyż do wspólnoty oprócz mieszkańców Gumienic (których jest więcej) należą też mieszkańcy Straszniowa (których jest mniej).

Mieszkańcy Straszniowa podnosili, żeby w podziale pieniędzy uwzględnić fakt, że mimo iż kopalnia leży na gruntach sołectwa Gumienice to całą uciążliwość w postaci hałasu, kurzu i transportu znoszą mieszkańcy Straszniowa, a w Gumienicach mają „spokój i pieniądze".

Ostatecznie po burzliwej dyskusji na zebraniu wspólnoty w dniu 5 marca b.r. uchwalono podział środków w proporcji 50% dla Gumienic i 50% dla Straszniowa. Mają być wydzielone 2 konta bankowe i na nie przelewane pieniądze po połowie. Wydatki będzie realizowało każde sołectwo oddzielnie i tylko na cele publiczne i ogólnospołeczne.

Wójt Gminy
Stanisław Strąk

Wyjątkowy dzień … czyli DZIEŃ KOBIET Z CAL-EM

„Dziękujemy Ci kobieto, za to, że jesteś kobietą!"
Św. Jan Paweł II

I nastał pamiętny dzień 08 marca 2017 roku.

Dzięki zaproszonym gościom wszystkie Panie, obecne w Centrum Aktywności Lokalnej w Skrzelczycach, mogły w tym dniu poczuć się wyjątkowo. A to, za sprawą różnych, ciekawych przedsięwzięć. Warto wymienić m.in. warsztaty „Zrób sobie kosmetyk", w trakcie których Panie miały możliwość zaobserwowania jak, z ogólnie dostępnych produktów, można przygotować kawowy peeling do ciała czy aromatyczny balsam do rąk. Odbyła się również prezentacja szerokiej gamy produktów wytwarzanych na bazie aloesu. Dzięki temu pokazowi, wszyscy obecni na spotkaniu, mogli spróbować soku z miąższu aloesowego czy suplementów diety. Chętne i odważne Panie, otrzymały również możliwość skorzystania z zabiegów pielęgnacyjnych na twarz i dłonie. Dużym zainteresowaniem cieszyły się biomasaże, wykonywane w dyskretnej atmosferze, przy dźwięku muzyki relaksacyjnej i kojących, aromatycznych zapachach. Oczywiście nie zabrakło pysznego tortu, licznych ciast oraz wielu smakołyków.

Dzień Kobiet z CAL-em okazał się sukcesem, ale jak przebiegała praca nad realizacją przedsięwzięcia? Oto krótka historia…

Mieliśmy różne pomysły jeśli chodzi o organizację i przebieg Dnia Kobiet z CAL-em. Pierwotnie miała to być duża impreza, z większą ilością zaproszonych gości potem pojawił się pomysł, żeby zorganizować spotkanie kameralne, spokojne, bez zbędnego nakładu pracy i rozgłosu. Ostatecznie zwyciężył ten drugi zamysł.

I zaczęło się…

Malwina zaproponowała spotkanie aloesowe (to taki nasz wewnętrzny skrót myślowy), **Karolina** zaproponowała, żeby **Iza** przeprowadziła warsztaty, **Viola** zaoferowała swoje umiejętności w postaci masażu, aromaterapii i relaksacji oraz przygotowaniu cudownego i smacznego tortu, **Kasia** stworzyła niepowtarzalny plakat całego wydarzenia, **Kacper** (przy olbrzymiej pomocy męskiej części klubowiczów) zorganizował dla przybyłych Pań kwiaty, **Pan Wójt** sprawił wszystkim miłą niespodziankę i z uśmiechem, i tulipanami pojawił się na Dniu Kobiet w Skrzelczycach…. **Ktoś** przyniósł coś, **ktoś** pomógł w czymś, **ktoś** wpadł na jakiś pomysł, **ktoś** po prostu wyraził ochotę na uczestniczenie w całym przedsięwzięciu….

I mogłabym długo wymieniać osoby, które współorganizowały to nasze wspólne wydarzenie pod hasłem Dzień Kobiet z CAL-em. Dlatego chciałabym wszystkim, którzy choć w najmniejszym stopniu przyczynili się do zorganizowania w dniu 08 marca 2017 Dnia Kobiet z CAL-em, powiedzieć DZIĘKUJĘ BARDZO. Bo to dzięki Wam zrodził się pomysł, który potem został zrealizowany i sprawił wszystkim obecnym olbrzymią radość i zadowolenie.

Martyna Jamrożek

„Wszyscy chcą żyć…”

Taki tytuł nosi sztuka wystawiana w teatrze im.S. Żeromskiego w Kielcach, na którą w sobotni wieczór w dniu 04.02.2017 r, wyruszyła autokarem prawie 70 osobowa grupa mieszkańców z terenu gminy Pierzchnica i miejscowości przyległych. Był to kolejny wyjazd na spektakl zorganizowany przez Stowarzyszenie Oświatowo-Kulturalne w Skrzelczycach.

Autorem tej tragikomedii jest izraelski dramaturg i pisarz Hanoch Levin, a jej wyreżyserowania podjął się znany kieleckiej publiczności aktor, Dawid Żłobiński. Streszczając sztukę wystarczy podać, że przedstawia ona historię właściciela ziemskiego, hrabiego o imieniu Pozna, u którego pojawia się Anioł Śmierci, obwieszczając mu, że musi umrzeć. Ponieważ Anioł pomylił się przekręcając imię bohatera, wprowadza pewną modyfikację. Hrabia dostaje szansę na darowanie wyroku pod warunkiem, że znajdzie kogoś na zastępstwo. Chcący uniknąć śmierci Pozna gorączkowo poszukuje w swoim najbliższym otoczeniu osoby, która odda swoje życie za niego. Przechodząc przez różne perypetie i próby perswazji główny bohater dochodzi do smutnej prawdy, że nikt z własnej woli nie chce przystać na jego desperackie propozycje – bo przecież „wszyscy chcą żyć”!.

Sztuka obfituje w ciekawe zwroty akcji, bawi, ale też skłania do refleksji, zadaje pytania o sens ludzkiej egzystencji i cenę śmierci. Nastrój przedstawienia podkreślała scenografia przypominająca wesołe miasteczko, a w jego centrum jest łóżko, ustawione niczym na „karuzeli życia”. Dodatkowych walorów sztuce przydaje oprawa muzyczna wykonywana na żywo przez zespół, pojawiających się, co chwilę na scenie, muzyków.

Po spektaklu wszyscy widzowie w lekkiej zadumie, ale równocześnie z uśmiechem na ustach wrócili do domów z apetytem na kolejne wydarzenia kulturalne.

Jacek Moskwa

Oprawa obrazów, dyplomów i luster

krótkie terminy - atrakcyjne ceny

ZAPRASZAMY!

OKMONT

OKMONT

Przedsiębiorstwo OkMont
Pierzchnianka 62
26-015 Pierzchnica
tel. 41 341 59 92
email: biuro@okmont.pl

Dorabianie szyb na wymiar

pojedyńczych, zespolonych i bezpiecznych

poznaj

Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa
SKOK CHMIELEWSKIEGO

WIOSENNE inspiracje POŻYCZKOWE

serdecznie zapraszamy:

Pierzchnica

ul. 13 stycznia 6

tel. (41) 353 80 56

pn.-pt.: 8-16

Wszystkim naszym Klientom składamy życzenia pogodnych, wesołych Świąt Wielkiej Nocy w gronie Rodziny i Przyjaciół

www.skokchmielewskiego.pl

Decyzja kredytowa/pożyczkowa oraz wymagane zabezpieczenia uzależnione są od indywidualnej oceny wiarygodności kredytowej. Treść niniejszego ogłoszenia nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów Kodeksu cywilnego. Informacja aktualna na dzień 13.03.2017 r.

Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa im. Z. Chmielewskiego z siedzibą: Lublin, ul. Wallenroda 2E, tel. 81 446 30 00, wpisana do rejestru przedsiębiorców KRS prowadzonego przez Sąd Rejonowy Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku, VI Wydział Gospodarczy KRS, pod numerem KRS 0000089688, posiadająca NIP 712-017-06-36 oraz REGON 430398277. Połączenia telefoniczne z numerem INFOLINII - opłata wynosi 36 groszy brutto za minutę połączenia, pozostałe połączenia wg stawek operatora.

GAZETA PIERZCHNICKA - Pismo Towarzystwa Przyjaciół Pierzchnicy

Wydawca: Towarzystwo Przyjaciół Pierzchnicy przy współpracy Urzędu Gminy Pierzchnica
Adres: ul. Szkolna 28, 26-015 Pierzchnica
Redaktor naczelny: Jolanta Perlak
Redaktor graficzny: Klaudia Pawlik
Redakcja zastrzega sobie prawo adjustacji tekstów, nadawania własnych tytułów. Za treść artykułów odpowiedzialność ponoszą autorzy.

MAMY TALENTY

fot. Martyna Jamrożek

SPOTAKANIE Z RZECZNIKIEM MŁODZIEŻY

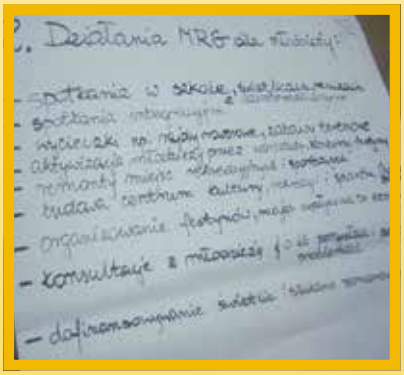

fot. Martyna Jamrożek